KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 14 (26) Października 1858 Roku. № 284. Jutro, Śtej Sabiny Męcz:.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W dniu 4 (16) Października, Sir John *Crampton*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Królowej Wielkiej Brytanji, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. W. Xięciu Piotrowi Oldenburgskiemu.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerem Orderu *Orła Białego*, Szamchała *Tarkowskiego*, Jenerała-Adjutanta, Jenerała-Porucznika, Xięcia *Aba-Musulim-Chana.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na pozostawienie w Królestwie Polskiem, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r., Erazma *Zaremby*, rodem z Gubernji Radomskiej będącego, który wydaliwszy się w r. 1845 za granicę, powrócił obecnie dobrowolnie do kraju wraz z żoną i dziećmi, oddając los swój decyzji Rządu.

JW. Rz: Radca Stanu Hr: *Kossakowski*, Prezes Heroldji Królestwa Polskiego, powrócił z Wiednia.

JW. Radca Tajny Benedykt *Niepokojczycki*, Prezes Banku Polskiego, wyjechał do Petersburga.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Florjana *Marczewskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Karmelitów na Krako:-Przedmieściu, o godzinie 10tej z rana; na które, pozostała Wdowa, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Konstancji z Kozłowskich *Dąbrowskiej*, Wdowy po Szefie Komissorjatu Ubiorczego b. W. P., odbędzie się w Kościele XX. Dominikanów o godz: 11tej z rana, Msza żałobna, za spokój Jej duszy; na które to Nabożeństwo, Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele XX. Bernardynów o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa *Komorowskiego*, b. Oficjanta przy pałacach Cesarskich; na które, w smutku pozostała Żona, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Karola *Rejnhard*, Radcy Stanu, odprawi się za spokój Jego duszy, Nabożeństwo żałobne o godzinie 10tej z rana, w Kościółku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Wojciech *Kiciński*, Obywatel, w wieku lat 62, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, onegdaj życie zakończył. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie trzeciej po południu, z domu pod Nrem 1289 przy ulicy Nowy-Świat, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Wczoraj w Kościele Parafjalnym Sto-Krzyzkim, w żałobę okazale przybranym, odprawione zostały solenne exekwje, przy zwłokach ś. p. JO. Xiężnej Marty *Radziwiłłowej*, Krajczynej Wielkiej W. X. Litewskiego. Trunnę umieszczono na wspaniałym katafalku, otoczonym mnóstwem jarzęcego światła. Świece gorzały na kolumnach narożnych katafalku, na wszystkich Ołtarzach, w Prezbyterjum i na galerji, Kościół do koła pod sklepieniem otaczającej. Od rana Msze Śte żałobne przy wszystkich Ołtarzach, za spokój duszy dostojnej Nieboszczki odprawiane były, a Kler śpiewał Wigilje. W obec Rodziny dostojnej zmarłej, Przyjaciół, licznych wielbicieli cnót Nieboszczki, Parafjan i tych wielu, którym za życia dobrodziejstwa świadczyła; Mszę Wielką żałobną odprawił Pierwszy Prałat Metropolitalny JW. JX. Dziekan *Dekert*, w assystencji licznego Duchowieństwa. Po Mszy, odbył się kondukt w około katafalku, a po ukończeniu tego, wśród łez serdecznych, szanowne zwłoki sędziwej i powszechnie czczonej ś. p. Xiężnej *Marty*, przeniesione zostały na czasowe pomieszczenie do grobów Kościelnych, zkąd przeprowadzone będą do grobu familijnego, wraz ze zwłokami ukochanej Wnuczki, ś. p. Zofji z Hra: Bnińskich Hra: *Grabowskiej*, przed rokiem zmarłej. Szanowna Babka jeszcze za życia gorąco pragnęła odwieść te drogie jej zwłoki na wieczny spoczynek; stało się jej życzeniu o tyle, że jej doczesne szczątki pójdą razem do grobu ze zwłokami Wnuczki. Spokój niech będzie duszom tych dwóch czcigodnych Niewiast!

Donoszą z Petersburga, że w tej chwili tworzy się Stowarzyszenie Kapitalistów zagranicznych, dla przeprowadzenia telegrafu podmorskiego między Konstantynopolem a Odessą.

Jest mowa o założeniu w Petersburgu Stowarzyszenia Akcyowego z kapitałem 40 miljonów rs., w celu zaopatrywania w żywność całej Armji.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej pod Nr 2, otrzymała w edycji Mechlińskiej Mszały, Brewjarze, jedno i dwu tomowe, Horae diurnae, w oprawie i bez oprawy, oraz następujące nowości: Konrad Hr: *de Gourcy*; »Przewodnik dla rolników życzących zwiedzić gospodarstwa angielskie,« 1 tom, kop: 22½. »Rozrywki dla dzieci,« przez Autorkę »Pamiątka po dobrej matce,« 3 tomy, rs. 1 kop: 50. *Schaller*: »Ceglarz doskonały czyli dokładna nauka robienia wszystkich gatunków cegły i dachówki,« 1 tom, rs. 1 kop: 20. *Eliss*: »Zarysy ekonomji społecznej,« z polecenia Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, przełożył, przypisy dodał i uzupełnił Stanisław *Budziński*, 1 tom, kop: 75.

Wiele w kraju naszym posiada patenta na stopnie naukowe w języku łacińskim, na których u góry zamieszczone są litery: Q. D. O. M. B. V. Przytaczamy tu w całej rozciągłości to piękne zdanie, które brzmi: Quod Deus Omnipotens Maximusque bene vertat, co znaczy po polsku: Oby BÓG Wszechmogący i Wielki, na dobre to obrócił.

Wolnych Żartów, wyszedł zeszyt Iszy, i zawiera: Przejście Izraelitów przez morze Czerwone; Zoologja krajowa; Łobuzy Warszawskie; Balet, poemat liryczny, (ciąg dalszy); List Brukowca Warszawskiego do Bocianów Polskich; Ważna wiadomość dla producentów soli;

W Łowiczu; Badania chronologiczne; Cienista przechadzka; Kwestyjka lingwistyczna; Wujaszek całego świata, (na ucho Czytelnikom); Doniesienia; Skrzynka do listów; Dwa rebusy. Prenumerować można w Expedycji Głównej, w xięgarni Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 71, na 1m piętrze, oraz we wszystkich xięgarniach i kantorach pism perjodycznych. Cena serji z 6ciu zeszytów złożonej, wynosi w Warszawie rs. 1 kop: 80, (złp. 12); na Urzędach i Stacjach Pocztowych w Królestwie, rs. 2 kop: 25, (złp. 15); z dopłatą kopert pocztowych w Cesarstwie, rs. 2 kop: 75, (złp. 18 gr: 10). Osoby w Cesarstwie zamieszkałe, prenumerujące już w kopertach którekolwiek z pism Warszawskich, na *Wolne Żarty*, dodatkowej opłaty na koperty nie wnoszą, i uiszczają tylko rs. 2 kop: 25; w takim razie jednak uprasza się o przesyłkę należności, albo wprost do Pocztowej Expedycji Gazet, albo do wyż wymienionej Expedycji Głównej *Wolnych Żartów*. Osoby za pośrednictwem Poczty lub xięgarni prenumerujące, raczą przedpłatę w miejscach właściwych złożyć jak najrychlej, żeby uniknąć zwłoki w odbiorze zeszytów.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 5,380, *pszenicy* czet: 3,310, *jęczmienia* czet: 3,065, *owsa* czetw: 6,268, *grochu* czet: 238, *gryki* czet: 393, *kaszy* jęczmiennej czetw: 423, mąki żytniej czet: 721, pszennej czetw: 776, *kartofli* czetw: 6,746, *siana* fur 1,435, *słomy* fur 545.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu w domu WW. PP. Wizytek, Nr. 389, otrzymała nowość literacką p. n.: *Barbara Radziwiłłówna*, czyli początek panowania Zygmunta Augusta, poema dramatyczne w sześciu oddziałach, z prologiem, przez Antoniego Edwarda *Odyńca*, cena exemplarza rs. 2 kopiejek 50.

Bardzo często się zdarza, iż dobywając zapałkę z pudełeczka, w którem zwykle takowe się sprzedają, skutkiem potarcia, przy wydobywaniu tejże, zajmuje się ogniem całe pudełko, parząc całą rękę z taką szybkością, iż niepodobna uniknąć tego. Dla tego, celem uniknienia podobnych wypadków, dobrze byłoby, aby fabryki przygotowujące pomienione pudełka, ustawiały w nich zapałki fosforem na dół, a czystemi końcami patyczków do góry, tak, iż w razie zatlenia się zapałki, wynikły ztąd ogień, żadnej szkody nie mógłby zrządzić trzymającemu pudełko. Przy tej zaś sposobności, kiedy mowa o zapałkach chemicznych, musiemy oddać sprawiedliwość, fabryce wszelkich wyrobów chemicznych P. *Hirschenfelda*, a w szczególe nowemu zakładowi jego, jaki urządzony został na Nowym-Świecie w domu JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*. Przedewszystkiem zwraca tam uwagę, wystawa urządzona zupełnie na sposób zagraniczny, i oprócz zapałek, obejmująca najróżnorodniejsze wyroby chemiczne. Drugi to już skład fabryki P. *Hirschenfelda*, z których pierwszy, jak wiadomo, istnieje od dawna w domu PP. Kanoniczek, na Senatorskiej ulicy. W obu tych składach znaleść można wszystko, co tylko dotyczy fabrykacji chemicznej, ale ten o którym mówiemy na Nowym-Świecie, nic nie pozostawia do życzenia, pod względem elegancji w urządzeniu onego. Słusznie też mieszkańcy Nowego-Światu, korzystają z tej wygody, jaką zawdzięczyć należy P. *Hirschenfeldowi*, i ciągłym odbytem, wynagradzają mu jego starania, łożone przezeń dla podniesienia tej gałęzi wyrobów, tak niezbędnych w życiu praktycznem. Nie ma wynalazku, nie ma osobliwości, którejby natychmiast P. *Hirschenfeld* nie przyswoił u nas, a jeżeli dostrzeże się w tych wyrobach jaka niedokładność, można być pewnym, że takowe nie wyszły z fabryki jego, tylko z rąk podszywających się pod tę firmę, dobrze już u nas zasłużoną. Dla tego najlepiej jest, wszelkie podobne wyroby, nabywać wprost z pomienionych zakładów, nie zaś za pośrednictwem osób trzecich, bardzo często narzucających się z tego rodzaju towarami.

Xiążka *Hus* i *Husyci*, wkrótce wyjdzie z druku. Wyłamawszy się z pod monopolu xięgarskiego, chcę później zawiadomić Publiczność, jak wyszedłem na tym śmiałym kroku. Przypominam dla tego moim znajomym, lubiącym poważniejsze a polskie xiążki, aby raczyli jak najprędzej nadesłać mi prenumeratę i nazwiska swoje, bo je jako świadectwo, wydrukuję przy mojem dziele. Przykroby mi było, jeżeli przez opóźnienie, będę musiał kogo opuścić.—Michał *Gliszczyński*.

Przy ulicy Elektoralnej w domu W. *Lubowidzkiego*, Nr 791 w podwórzu, w oficynie na 1m piętrze, znalazłam osobę zasługującą na względy i pomoc; w tym więc celu składam rs. 1 w Redakcji *Kurjera*, dla doręczenia jej takowego.— L.

Wkrótce rozpocznie się w Petersburgu budowanie mieszkań dla niedostatnich osób, zamierzone jeszcze w r. z. przez Towarzystwo, w tym celu zawiązane.

Z Lublina.— Magazyn mód, w domu W. L. *Knoll* i obok tegoż handlu, zaopatrzony został na porę obecną w znaczny zapas i wybór różnych nowości dla Dam; za kupnem których, Właścicielka wyjeżdżała za granicę. Będąc więc w możności uczynienia zadość wszelkim żądaniom, tak pod względem strojów, jako też okryć, mantyl i t. p., ma zaszczyt polecić się względom szanownych Dam.

Żołędzie w r. b. w Gostyńskiem, są używane jako surrogat paszy. Jeden z Obywateli zwraca w pismach rolniczych uwagę współziomków na ten przedmiot, mówiąc: że w roku bieżącym płacąc po 40 groszy od zbioru korca żołędzi, znalazł wielu ochotników; chłopiec dwunastoletni tą pracą zajęty, zarabia dziennie 50 groszy, i spodziewa się w roku bież: zebrać jeszcze z kilkaset korcy. Żołądź przy tegorocznym nieurodzaju roślin pastewnych, doskonale zastąpić może ziemniaki i plewy zbożowe, zwykle dla trzody chlewnej i drobiu na karm przeznaczone, a zmielona na ospę, podawaną być może bydłu rogatemu, przez co oszczędzi się znaczna ilość roślin okopowych, zwykłej paszy rogacizny.

W dalszym ciągu ogłoszenia czytelni M. *Frühlinga*, Xięgarza, przy ulicy Nowy-Świat w domu pod Nr 57, dodajemy, iż w tych dniach następujące dzieła weszły do czytelni: *Maciejowski*, Historja prawodawstw Sławiańskich; Piśmiennictwo polskie przez tegoż. *Libelt*, Estetyka. *Zacharjasiewicz*, Boże Dziecię. Koran przekład *Buczackiego*. *Kremer*, Listy. *Moraczewski*, Dzieje rzeczypospolitej Polskiej. *Niemcewicz*, Podróże history-

zne. Żywoty Świętych przez X. Piotra *Skargę*. *Lelewel*, Polska wieków średnich i przez tegoż Narody na ziemiach Sławiańskich. *Czacki*, Dzieła. *Krzyżanowski*, Dawna Polska. *Kołłątaj*, Badania i Listy. Tomek Sandomierzak. *Syrokomla*, Stella-Fornarina. Cena abonamentu po k. 60 miesięcznie.

W tych czasach, otworzony został pod znakiem *Saturna* przy ulicy Trębackiej pod Numerem 641, rodzaj zakładu gastronomicznego, a urządziwszy odpowiednio do temu lokal i zaopatrzywszy go w znaczny transport piwa, i wyborny billard, ma nadzieję odpowiedzieć wszelkim wymaganiom współbraci swoich, nawiedzających to miejsce. Od razu za wejściem tamże, wszędzie widzimy starania, skrzętność i zabiegłość Zakładcy, w celu dogodzenia swym Gościom, a obok doskonałej kuchni i piwa z dobrych browarów, niemniej billardu, znajdą się tam jeszcze i inne przyjemności, jak wszystkie pisma krajowe i niektóre zagraniczne, oraz muzyka, o której na długie zimowe wieczory, także właściciel nie zapomina. Słowem, jest to zakład jak być powinien w takim rodzaju, a im liczniej nawiedzany będzie, tem więcej jeszcze rozszerzy swe działania pod względem uprzyjemnienia chwil obecnym.

Jeszcze kilka tygodni do Śgo Marcina, który przypada 11go przyszłego miesiąca, a już gęsi spędzają stadami, dla sprawienia im zwyczajem odwiecznym w owym dniu rzezi. Dwojaki one w tym dniu mają obowiązek, bo i służyć muszą za smaczny posiłek i za wróżbę co do zimy, a którą dotąd bardzo wielu wyczytuje z ich piersi.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Wiejscy Politycy*, Pani *Bakałowicz*, Panna *Dutkiewicz*, PP: *Rychter*, *Chomanowski* i *Trapszo* po 2-kroć, *Karasiński* i *Chęciński* po 3-kroć; po Komedji *Antoni i Antosia*, Pani *Bakałowicz*, Panna *Figarska*, PP: *Chomiński*, *Świeszewski* i *Ostrowski* po 2-kroć.

Spodziewać się należy, że *Symfonja A* moll, przez sławnego *Mendelsohna* skomponowana, N. Wiktorji Królowej Wielkiej Brytanji dedykowana, dotąd w Warszawie niesłyszana, i jutro po raz pierwszy w *Dolinie Szwajcarskiej*, przez orkiestrę P. *Bacha* wyexekwować się mająca, obudzi ogólne zajęcie, na jakie wspaniałe to dzieło zasługuje. Dziś w *Dolinie* muzykalna zabawa, jak zwykle w dni powszednie, rozpocznie się o godzinie 5ej wieczorem.

Kurs wczorajszy: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 72, wartość kuponu kop: $27^7/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: $20^1/_2$.

Anglja. *Londyn, 20go Paźdz:*. — Posiedzenia Parlamentu odroczone zostały do 19go Listopada. — Onegdaj spuszczono w Woolwich na morze parostatek linjowy *Edgar* o 91 działach. (St: An:).

Danja. *Kopenhaga, 20go Paźdz:*.— Król wrócił tu wczoraj wieczorem z zamku Glücksburgskiego. Dziś przed południem Jego Królewska Mość prezydował na posiedzeniu Rady Stanu, poczem udał się do zamku Frideriksborger. (St: An:).

Francja. *Paryż, 21go Paźdz:*. — Cesarz i Cesarzowa, zwiedzili onegdaj założone przez się w Vincennes, zakłady dobroczynne. — Dekretem Cesarskim z d. 6go b. m., Baron *de Morio de l'Isle*, mianowany został Prefektem pałacowym w miejsce zmarłego Barona *de Maussion*.— Z Nissy donoszą o przybyciu tam Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Heleny Pawłówny. — P. *Rousseau*, pierwszy dragoman Konsulatu Jeneralnego Francuzkiego w Tunisie, mianowany został Konsulem w Dżeddah.— Parostatek *Coligny*, który powiózł do Lizbony instrukcje Rządu Francuzkiego, przybył 19go b. m. do pomienionego miasta.— P. *de Paiva*, Poseł Portugalski przy dworze tutejszym, z powodu wiatrów przeciwnych, przybył wczoraj do Vigo, a jutro dopiero zawinie do Lizbony. (In: B.).

Niemcy. *Kassel, 19go Października*.— Członkowie obu Izb zgromadzą się tu 23go b. m., w tym bowiem dniu upływa trzy-miesięczny termin odroczenia ich posiedzeń. (St: An:).

Karlsruhe, 20go Paźdz:. — Wielki Xiążę i Wielka Xiężna, wrócili tu dziś po południu z wyspy Mainau. (St: Anz:).

Niderlandy. *Amsterdam, 20go Października*. — Posiedzenia Drugiej Izby odroczone zostaną za kilka dni na 3 tygodnie.—Xiążę *Henryk* wyjechał dziś przez Rotterdam do Koblenz, z zamiarem udania się ztamtąd z Małżonką do Luxemburga. (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 22go Paźdz:*.— Król i Królowa Pruscy, przybyli 18go b. m. do Brixen, a 19go z rana udali się przez Botzen do Meran. — Komissja obu Izb, ukonstytuowała się wczoraj, i obrała swym Prezesem Hr: *von Arnim-Boitzenburg*. (St: An:).

Turcja. — Podług wiadomości z Konstantynopola, z 16go Października, pierwsze posiedzenie Komissji wyznaczonej do rozstrzygnięcia kwestji Czarnogórskiej, odbyło się onegdaj. — *Kiamil*-Bey, ma zawieść firman dotyczący wyborów do Bukarestu, a *Asif*-Bey takiż firman do Jass.— Lord *Stratford de Redcliffe*, zamierza opuścić Konstantynopol 19go b. m. Sir *Bulwer* urządził dlań w zeszły Piątek zabawę wiejską. — Czarnogórcy w liczbie 25u, zajęli 18go Października Santarinę, wypędzili ztamtąd straż kwarantonową i wywiesili flagę narodową. Xiążę *Daniel* idzie na czele oddziału ku Grahovo.— 30go Września trzęsienie ziemi obaliło w Sofia 40 domów i 20 minaretów. (St: Anz: i Nord).

Rozmaitości. — Damy Szwedzkie, zamiłowane, jak wiadomo, w wszelkiego rodzaju gimnastyce, pielęgnują także z wielką gorliwością sztukę pływania, i składają zazwyczaj próby tej sztuki w obec licznej publiczności, poczem ustanowieni do tego sędziowie wyznaczają nagrody, mianując bieglejsze magistrami, a inne kandydatkami pływania. Taka próba odbyła się niedawno w Upsali. Dzienniki publiczne ogłosiły nazwiska Dam z uzyskanym stopniem, a samą promocję opisują następnie: Wszystkie Damy skakały w wodę, magistry z wyższej a kandydatki z niższej trambolíny, poczem wszystkie popisywały się w sztuce pływania i dawania nurków. Wszystkie były jednakowo ubrane w niebieskich bluzach i żółtych fartuszkach. Gdy wszystkie Damy płynące uformowały linję, skoczyła także promotorka w wodę i pływając rozdawała wieńce. Potem otoczyły Damy kołem młodą swą nauczycielkę i tańczyły w wodzie. Na tym festynie znajdowali się oprócz rodziców, nauczyciele pływania i większa część lekarzy miejskich. — Zjednoczone Stany Amerykańskie liczą 1,416

banków samoistnych, i każdy z nich wydaje bilety własne. Ale ktoby je chciał spamiętać, musiałby poświęcić niemało czasu, tak dziwnie wyglądają. Newjorska Gazeta z 4go Marca 1857 r., luboć na miejscu, sama się dziwi, i nie jest w stanie opisać każdy banknot z osobna, w massę je zbiera i mówi: »Często zdobi banknoty portret którego ze sławnych Amerykanów, zawsze stoi na czele albo luźno albo oprawny w ramki, przy nim wchodzą sceny łowieckie, rolnicze wzorki, figury allegoryczne, genjusze jak się tarzają po snopach, liczby zgrabnie splątane, Jenerał *Washigton* konno, rycerze w walce ze smokiem, parowce i koleje żelazne, sceny żniwiarskie, gurbne dziewczęta przy sierpie, tam bandlu bogini, owdzie sprawiedliwości. Wszędzie najady, łąki, mleczarki, i tego już nikt nie patrzy, tak spowszedniało. Bywają i godła łacińskie, jak np. »nihil semper floret,« a co na bankach amerykańskich gorzko się sprawdziło. Że przy takiej mnogości banknotów liczne się dzieją fałszerstwa, nic łatwiejszego. Dopatrzyli, że 850 banków doznają banknotów podrabianych; może ich jest i więcej, tylko że jeszcze nie słychać. Wychodzi w Stanach kilka pism perjodycznych »Counterfeit Detectors,« Zwieściciele fałszerstw bankowych; dwa z nich w języku niemieckim, które co pół lub co miesiąc regularnie tylko zawiadamiają publiczność, jak, gdzie i w czem podrobiono banknoty.— W Bernie (w Morawji), znaleziono ważny zabytek historyczny, część Luxenburgskiej kancelarji Margrabi *Jodoka* (1388—1407). Są to dyplomatyczne relacje (raporta poselskie), sprawozdania i t. p., i mogą przyczynić się wielce do wyjaśnienia niektórych wątpliwych części historji Xięztwa Luxenburgskiego i dziedzicznych pretensji Xięcia Bourbońskiego do tego kraju. Dyrektor archywu, P. Piotr *Chumecky*, zamierza ogłosić te dokumenta w najbliższem sprawozdaniu. Prawie równocześnie odkrył gorliwy archeolog, Maurycy *Trapp* w Borotisu (obwodzie Znaim), obszerne kościelisko pogańskich Sławian, rozległości do 3 morgów, ciekawe najbardziej z tego, że w niektórych grobach znaleziono szkielety w przykucniętej podstawie, co dotąd mało gdzie widziano. — Z sprawozdania Ministra sprawiedliwości okazuje się, że we Francji jest 2,850 sędziów pokoju, podzielonych na 9 klass. Płaca pierwszej klassy jest 7,000 fran:, płaca dziewiątej klassy (do której należą 2,067), 1,440 fran:. *Monitor* ogłasza dekret, którym na propozycję Ministra sprawiedliwości, płaca sędziów pokoju w miastach niżej 3,000 dusz, podwyższa się na 1,800 fr:, a w okręgach miast stołecznych i innych obejmujących przeszło 3,000 mieszkańców, na 2,000 fr:. Płace pierwszych siedmiu klass zostają nateraz niezmienione. Następnie jest we Francji 2,850 woźnych przy sądach pokoju, z których 2,819 pobierają obecnie 500 fr:, 19 z nich 533 fr: i 33 centymów płacy. Płaca tych, jako też 87 woźnych policji, postanowiona jest od 1 Stycznia 1859, tym samym dekretem jednostajnie na 600 fr:. Woźni sądu handlowego w departamencie Korsyki, pobierają 800 fr:, bibljotekarz sądu kasacyjnego 4,000, a drugi sekretarz parketu 3,000 franków. — Pewien Anglik, nazwiskiem Mr: *Hall*, zabarykadować chce Cherbourg. Wynalazł sposób, że zastawi port Cherbourg i każdy inny z bardzo małym kosztem i z małem niebezpieczeństwem, a tak skutecznie, że ani jeden nawet najmniejszy statek nie będzie w stanie wydobyć się z portu. W liście do Lorda *Derby* utrzymuje Mr: *Hall*, że plan i model uznali znawcy za niemylne. Jako bezinteresowny patrjota, ofiaruje swą tajemnicę admiralicji bezpłatnie i tylko uprasza, aby Rząd ile możności jak najprędzej kazał robić próby według tego planu. List P. *Hall* do Lorda *Derby*, umieścił dziennik *Advertiser*. — Prywatny leśniczy w Raigern, P. *Saukal*, znalazł przed kilku tygodniami, opuszczone gniazdo kuropatwy o 17 jajach, zabrał je i podłożył kwoce, która wysiedziała młode. Pomiędzy pisklętami znajduje się pięcioro białych jak śnieg. Wprawdzie nierzadka to rzecz, białe kuropatwy, chociaż zwyczajnie bywają szare; ale te są szczególnie ładne, bo odznaczają się rzadką białością i czerwonemi oczkami.— »Daję wam słowo honoru że prawda,« rzekł jakiś nierzetelny kłamca.« Nie wierzymy ci, bo ile razy zaklinasz się na *honor*, zawsze kłamiesz.« »No, nieprzeczę że kiedy powiem *słowo honoru*, to kłamię, ale gdy powiem jak Matkę kocham, to *słowo honoru* prawda.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciechomski Woje: Ob: z Budziszyna nr 585; Gurowski Mikołaj Hr. z Osiecza Wielkiego nr 585; Kuczalski Leon Ob: z Gub: Kijowskiej nr 613; Raszet Alex: Radca Stanu z Petersburga nr 414; Skomorowski Tom: Ob: z Komorech nr 625.

Wyjechali: Brzeziński Adam Ob: do Lublina; Lewicki Lud: Ob: do Rzeczycy.

Przyjechali koleją żelazną: Bloch Amand Kup: z Mysłowic nr 414; Czekini Jan Radca Hono: z Wenecji nr 634; Targowska Paulina Arty: Dram: z Krakowa nr 625; Vidal Ludwik Radca Dworu, Naczelnik Wydziału Banku Polskiego, z Wiednia nr 394.

Wyjechali koleją żelazną: Kraciński Klemens Fryzjer do Paryża; Dembińska Aniela Żona Expedytotora Soli w Krakowie, do Krakowa.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*. stóp 1 cali 4. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Lektorka*. (Pani *Rakiewicz*, Artystka Teatrów prowincjonalnych, przedstawi główną rolę).— *Raptus*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 14 (26) Października 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.